

## BOGDAN OLESZCZYŃSKI

ur. 1928; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, wkroczenie Rosjan do Lublina, Armia Krajowa, okupacja radziecka

### Wkroczenie Rosjan

Majdanek już był pusty, i po tej akcji z tymi żołnierzami, jak to baby mówiły: „Teraz to się wezmą za nas, posegregują tych wszystkich kalek, i tak dalej, no bo chcą oczyścić naród”. Tak mówiono. Ale to prawdopodobnie nie było prawdą, takie przypuszczenia, i czekali na wyzwolenie. I w maju Rosjanie rzucili świecę i bomby. Tak się złożyło, że gdzieś na tej Lubartowskiej, w tej okolicy. I dużo ludności, jak ta świeca była, to dużo ludności wyszło na pole, i te bomby były wybuchowo-podmuchowe. Tak że też ze sto osób zginęło wtedy, z tego co sobie tak przypominam. Niepotrzebnie, bo nawet jak chata była słaba, to ona dotknęła, to najwyżej dach zerwało trochę. No i jak Rosjanie wkraczali, to była ta akcja „Burza” AK, to było dobrze zorganizowane AK, i w pierwszym dniu stworzyli ten Korpus Bezpieczeństwa – taką milicję. Nawiasem mówiąc brat do niej też należał. On też był chyba powiązany wcześniej – nie wiem. W każdym razie on jest uczestnikiem tego. Ponieważ ja zawsze lubiałem czytać, oglądać, patrzeć, to czytaliśmy zarządzenie, że wszyscy policjanci, wszyscy pracownicy kolei, strażacy i inni, mają wrócić do swoich miejsc pracy. I wymienili, kto jest przewodniczącym w tej chwili p.o., tym prezydentem, czy coś, i tak dalej. I to trwało trzy, czy cztery dni. Przyjechali z Chełma z PKWN, to wszystko zdjęli, bo na Spokojnej było to wszystko, cały ten urząd był na Spokojnej, to zdjęli to wszystko, i skończyły się te czasy. Zaczęli na pewno aresztowania, kogoś uchwycili, nie wiem co tam było. Jak wkroczyło Wojsko Polskie, to do nas z tymi hasłami: „Niech żyje demokracja”. My się pytamy rodziców, co to jest, co znaczy demokracja? Wszyscy byli, witali tych żołnierzy, tłumy ludzi, bo Polskie Wojsko. A jak była demokracja, to wiemy, jak to było. I żołnierze przez pewien okres uformowani szli do kościoła, i z kościoła wracali do koszar. Przez pewien okres.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2017-10-17, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Piotr Lasota
<b>Redakcja</b>	Małgorzata Maciejewska
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"